

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 229/2025 | 17 sierpnia 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

13-latek na hulajnodze zderzył się z osobówką

Rodzice 13-latka prawdopodobnie zapłacą za naprawę auta.

13-latek na hulajnodze zderzył się z osobówką



Letnia pogoda zachęca dzieci i młodzież do wycieczek rowerowych i jazdy hulajnogami. Niestety, nie zawsze pamiętają one o zasadach bezpieczeństwa i przepisach ruchu drogowego. W Lubawie i Iławie doszło ostatnio do dwóch interwencji policji z udziałem nieletnich kierujących jednośladami.

Zderzenie hulajnogi z samochodem w Lubawie

W środę 13 sierpnia 2025 roku, kilka minut przed godziną 10:00, na jednej z ulic w Lubawie doszło do kolizji hulajnogi z samochodem osobowym. 13-letni kierujący w strefie zamieszkania nie zastosował się do obowiązku poruszania prawą stroną jezdni. W efekcie wjechał czołowo w skodę. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń, jednak samochód został uszkodzony. Koszty naprawy najprawdopodobniej pokryją rodzice nieletniego.

Rowerzysta bez karty rowerowej zatrzymany w Iławie

Tego samego dnia policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego w Iławie zauważyli młodego rowerzystę jadącego po jezdni i rozmawiającego przez telefon trzymany w dłoni. Na widok patrolu chłopak zjechał na chodnik, kontynuując rozmowę. Funkcjonariusze zatrzymali go do kontroli. Okazało się, że 15-latek nie posiada karty rowerowej ani innych uprawnień do

kierowania rowerem. Został przekazany rodzicom, a z interwencji sporządzono notatkę.

Przepisy dla nieletnich kierujących hulajnogami i rowerami

Policja przypomina, że osoby dorosłe nie potrzebują specjalnych uprawnień do jazdy hulajnogą elektryczną, ale muszą przestrzegać kodeksu drogowego. W przypadku niepełnoletnich sytuacja wygląda inaczej – osoby w wieku 10–18 lat muszą mieć kartę rowerową lub prawo jazdy kategorii AM, A1, B1 lub T, by legalnie jeździć hulajnogą elektryczną po drogach publicznych, chodnikach i ścieżkach rowerowych. Dzieci poniżej 10. roku życia w ogóle nie mogą poruszać się hulajnogami elektrycznymi po drogach, nawet pod opieką dorosłych. Wyjątkiem jest strefa zamieszkania, gdzie mogą jeździć wyłącznie pod opieką osoby dorosłej.

źródło: KPP Iława

Weź książkę, zostaw książkę - tak działa bookcrossing w Olsztynie



fot. Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynie

Lato sprzyja relaksowi z książką w ręku. W Olsztynie można połączyć wypoczynek nad wodą z odkrywaniem literackich perełek. Miejska Biblioteka Publiczna przypomina o działających w mieście chatkach bookcrossingowych, które zachęcają do wymiany książek w duchu „weź książkę - zostaw książkę”.

Książki na plaży i nad jeziorem

W Olsztynie<a href="http://<iframe src="https://www.facebook.com/plugins/post.php?href=https%3A%2F%2Fwww.facebook.com%2Fphoto.php%3Ffbid%3D1189305026568514%26set%3Da.544800194352337%26type%3D3&show_text=true&width=500" width="500" height="716" style="border:none;overflow:hidden" scrolling="no" frameborder="0" allowfullscreen="true" allow="autoplay; clipboard-write; encrypted-media; picture-in-picture; web-share"> dostępne są dwie chatki bookcrossingowe. Pierwsza znajduje się przy Plaży Miejskiej, obok boiska do siatkówki, druga nad jeziorem Długim – przy kładce Żubra, od strony parkingu przy ul. Leśnej. W każdej z nich można znaleźć książki dla dorosłych i młodszych czytelników. Zasady korzystania są proste: zabierz wybraną pozycję, zostaw inną w zamian, dbaj o stan domków i przynosź książki odpowiednie dla wszystkich

odbiorców.

Wspólne dbanie o zaczytany Olsztyn

Bookcrossing to nie tylko możliwość zdobycia ciekawej lektury, ale też forma budowania społeczności czytelników. Miejska Biblioteka Publiczna apeluje, by zamykać drzwi domków po skorzystaniu, nie przyklejać plakatów i zgłaszać ewentualne uszkodzenia. Dzięki temu półki będą zawsze pełne, a Olsztyn stanie się jeszcze bardziej zaczytanym miastem.

W chatkach bookcrossingowych można trafić na prawdziwe książkowe niespodzianki – od popularnych powieści po rzadziej spotykane wydania. Wymiana książek działa przez cały rok, jednak lato jest idealnym

Ostatnie pożegnanie Rafała. Sportowiec zabity przez swoją dziewczynę spoczął na cmentarzu



Spółeczność Olsztyna pogrążyła się w żałobie po śmierci 30-letniego Rafała K., zawodnika KOMA Rugby Team Olsztyn. Sportowiec zmarł w niedzielę, 10 sierpnia, po tym jak został ugodzony nożem przez swoją partnerkę - 24-letnią Paulinę S. Mimo wielogodzinnej operacji i walki lekarzy na oddziale intensywnej terapii, nie udało się uratować jego życia.

Tragiczne okoliczności śmierci sportowca

Do dramatu doszło w nocy z 8 na 9 sierpnia w kamienicy przy ul. Mochnackiego na olsztyńskiej Starówce. Według ustaleń śledczych, między partnerami wywiązała się gwałtowna kłótnia podczas rozstania. – Między państwem doszło do sprzeczki, w wyniku której Paulina S. dwukrotnie ugodziła narzędziem ostrokrawędzistym Rafała K. – poinformował prokurator Daniel Brodowski, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Olsztynie.

Początkowo kobieta usłyszała zarzut usiłowania zabójstwa, jednak po śmierci mężczyzny został on zmieniony na zarzut zabójstwa. Paulina S. twierdzi, że broniła się przed partnerem. Sąd jednak zdecydował o jej tymczasowym aresztowaniu na okres trzech

miesięcy.

Pogrzeb pod Olsztynem

Uroczystości pogrzebowe odbyły się w czwartek, 14 sierpnia, na cmentarzu w jednej z miejscowości pod Olsztynem. Rafała K. żegnała rodzina, przyjaciele, mieszkańcy oraz niemal cała społeczność KOMA Rugby Team Olsztyn. Uroczystość miała charakter świecki. Na rodziny zmarłego uczestnicy zrezygnowali z tradycyjnych czarnych strojów żałobnych, oddając mu hołd w inny sposób.

Rodzina zaapelowała, aby zamiast kwiatów przekazywać datki na rzecz klubu sportowego, któremu Rafał poświęcił wiele lat. – Był osobą pełną pasji, energii i zaangażowania, zarówno na boisku, jak i poza nim – wspominali koledzy z drużyny.

Ogromna strata dla Olsztyna

Śmierć Rafała K. wstrząsnęła olsztyńskim środowiskiem sportowym. Klub KOMA Rugby Team Olsztyn w specjalnym oświadczeniu w mediach społecznościowych napisał: „*To nie może być prawda. Rafał nie żyje. Prosimy o uszanowanie rodziny i*

najbliższych. Sprawę śmierci prowadzi policja”.

Śledztwo w sprawie tragedii trwa. Prokuratura zapowiada szczegółowe ustalenia dotyczące przebiegu zdarzeń i oczekuje na opinię biegłych z zakresu medycyny sądowej.

Tragiczny wypadek. Kamper zderzył się z pociągiem relacji Olsztyn-Bydgoszcz



W niedzielny poranek, 17 sierpnia, w Gronówku niedaleko Torunia (woj. kujawsko-pomorskie) doszło do dramatycznego wypadku na przejeździe kolejowym. Kamper wjechał wprost pod nadjeżdżający pociąg pasażerski relacji Olsztyn-Bydgoszcz. Niestety, w wyniku zderzenia śmierć poniosła 67-letnia kobieta, a jej 67-letni towarzysz został ranny.

Ofiary wypadku na przejeździe kolejowym

Jak ustaliły służby, oboje podróżni w chwili zdarzenia znajdowali się poza kamperem. – Niestety, kobiecie nie dało się już pomóc, zmarła – przekazał mł. kpt. Tomasz Sobański z Komendy Miejskiej PSP w Toruniu w rozmowie z „Faktem”. Ranny mężczyzna został przekazany zespołowi ratownictwa medycznego i śmigłowcowi Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przetransportowany do szpitala w Grudziądzu.

Pasażerowie pociągu bez obrażeń

W pociągu relacji Olsztyn-Bydgoszcz podróżowało 45 pasażerów. Strażacy potwierdzili, że żadna z tych osób

nie odniosła obrażeń. Na miejscu zdarzenia pracowały cztery zastępy straży pożarnej, zespoły ratownictwa medycznego oraz Lotnicze Pogotowie Ratunkowe.

Ruch kolejowy wstrzymany

Do wypadku doszło na niestrzeżonym przejeździe kolejowo-drogowym na odcinku linii kolejowej pomiędzy Kowalewem Pomorskim a Turznem, tuż za stacją Kamionki Jezioro. W wyniku zderzenia ruch pociągów na trasie Olsztyn-Toruń został całkowicie wstrzymany, a następnie wznowiony jednym torem. Utrudnienia mogą potrwać jeszcze kilka godzin.

Policja i prokuratura badają

przyczyny tragedii

Okoliczności wypadku nie są jeszcze znane. Policja pod nadzorem prokuratora prowadzi szczegółowe

czynności wyjaśniające. Na razie nie podano informacji, dlaczego kamper znalazł się na przejeździe w momencie, gdy nadjeżdżał pociąg.

Olsztyńska fabryka uratowana? Miały być zwolnienia pracowników



Jeszcze niedawno wydawało się, że produkcja w dużym zakładzie w Olsztynie to już przeszłość. Po decyzji Schwarte Group o przeniesieniu części działalności do Chorwacji, wielu pracowników straciło miejsce pracy. Teraz sytuacja zmienia się diametralnie - pojawił się nowy właściciel z ambitnymi planami.

GPI Group przejmuje aktywa i reaktywuje Schwarte Milfor

W marcu 2024 roku Schwarte Group zapowiedziała zakończenie produkcji w olsztyńskim zakładzie do końca czerwca. W lutym do Powiatowego Urzędu Pracy trafiło zgłoszenie o zwolnieniach grupowych – pracę miało stracić 72 z 166 zatrudnionych osób. Powodem były wysokie koszty zatrudnienia, energii i utrzymania infrastruktury w Polsce, a także presja cenowa ze strony konkurencji.

Produkcję planowano przenieść do nowoczesnego zakładu spółki macierzystej Harburg-Freudenberger

Maschinenbau GmbH w Valpovo w Chorwacji. W Olsztynie miały pozostać jedynie działy inżynierskie, które zajmują się projektowaniem zbiorników i instalacji procesowych. Dla części pracowników przewidziano dodatkowe odprawy, wsparcie szkoleniowe i pomoc w poszukiwaniu nowego zatrudnienia.

GPI GROUP przejmuje Schwarte Processing

W sierpniu 2025 roku sytuacja uległa radykalnej zmianie. Grupa GPI przejęła aktywa Schwarte Processing i ogłosiła kontynuację działalności w

Olsztynie pod nową nazwą GPI Schwarte. Nowy właściciel zapowiedział ponowne uruchomienie produkcji w ciągu kilku miesięcy.

Zakład przechodzi obecnie gruntowną modernizację – od ponownej instalacji oryginalnego parku maszynowego po unowocześnienie infrastruktury. Po zakończeniu inwestycji w jednym miejscu znajdzie się dział inżynierii, produkcji oraz zaplecze administracyjne, co ma ułatwić realizację projektów i zwiększyć efektywność pracy.

Utrzymanie zespołu i ambitne plany rozwoju

Obecny zespół pracowników z Olsztyna zostanie zachowany, a GPI Schwarte chce wykorzystać ich doświadczenie i wiedzę techniczną do rozwoju działalności. Firma zamierza wzmocnić swoją pozycję w sektorach wymagających najwyższych standardów jakości, m.in. w branży mleczarskiej, farmaceutycznej i w zastosowaniach aseptycznych.

Nowy inwestor zapewnia, że zachowa dotychczasowe standardy jakości kojarzone z marką Schwarte, a

jednocześnie wprowadzi nową energię i możliwości ekspansji na rynkach zagranicznych. Dla Olsztyna oznacza to nie tylko utrzymanie miejsc pracy, ale także powrót dużego zakładu przemysłowego na mapę regionu.

GPI Group- międzynarodowy producent zbiorników

GPI Group to międzynarodowy producent specjalistycznych zbiorników przemysłowych i instalacji procesowych, działający od 1994 roku. Siedziba główna firmy znajduje się w Holandii, a jej zakłady produkcyjne i biura zlokalizowane są m.in. w Polsce, Belgii, Niemczech i Indonezji. Spółka projektuje i wytwarza zbiorniki ze stali nierdzewnej dla branży spożywczej, mleczarskiej, browarniczej, chemicznej, kosmetycznej i farmaceutycznej. GPI Group stawia na innowacje, dostosowując swoje rozwiązania do indywidualnych potrzeb klientów na całym świecie, a jej produkty trafiają zarówno na rynki europejskie, jak i do krajów poza UE.

źródło: olsztyn.com.pl, GPI Group, storageterminalsmag.com, fot: GPI Group

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	229/2025
Data wydania	17 sierpnia 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.